KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Listopada.— Rok 1850. Sobota. № 310. Jutro, Śgo Jana od Krzyża W.

Wczoraj, jako w dzień Patronki muzyki, Śtej Cecylji, na cześć Jej, w Kościele XX. *Franciszkanów*, Alumni tegoż Zakonu, w czasie Wotywy solennej, odprawianej przez JX. F. *Wołyńca*, Członka tegoż Zgromadzenia, wykonali dzieła religijne różnych Autorów. Przewodniczył JX. *Goszczyński*.— Takież Nabożeństwo odprawiono w Kościele XX. *Augustjanów*, przed Ołtarzem Śtej Cecylji, celebrowane przez JX. Bonawenturę *Swiętczak*, Definitora i Sekretarza Prowincji tegoż Zgromadzenia; w czasie którego licznie zebrane Artystki i Artyści opery naszej, odśpiewali z towarzyszeniem Orkiestry, Mszę nową in Es, kompozycji Józefa *Stefaniego*, pod jego dyrekcją.

Rozkazem Cesarskim, Szambelan Alexander *Kuczyński*, Marszałek Szlachty Gubernji *Augustowskiej*, mianowany został Marszałkiem Szlachty Gubernji *Warszawskiej*.

Rozkazem Cesarskim, Radca Stanu Alexy *Kozaczkowski*, Dyrektor Kancellarji Jenerała Gubernatora Wojennego Warszawskiego, i Członek Komitetu drogi żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, mianowany został Rzeczywistym Radcą Stanu.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Stanisława Iej klassy, Jenerała Majora *Paradowskiego*, Dowódzcę Iej Brygady, IIej Dywizyi jazdy lekkiej.

Najjaśniejsza CESARZOWA i KRÓLOWA raczyła obdarzyć P. *Dubrowskiego*, Cenzora Warszawskiego Komitetu Cenzury, kosztownym pierścieniem brylantowym, za wydanie dzieła w języku rossyjskim p. t. *Opis Warszawy i jej okolicy*.

Hrabia Nałęcz *Raczyński*, b. Podpułkownik Pułku huzarów N. Króla *Hanowerskiego*, mianowany został Horodniczym miasta *Oszmiany*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Wikiński*, Senator, Dyrektor Główny Prezydujący w Kommisji Rzą: Spraw Wew: i Duch:, powrócił z *Brześcia Litewskiego*.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Eljasiewicz*, Dyrektor Kancelarji JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, wyjechał do *Bobrujska*.

JW. Jenerałowa *de Berg*, wczoraj udała się w dalszą drogę do *Petersburga*.

Mateusz Rawicz *Kosiński*, Obywatel i Właściciel nieruchomości, przeżywszy lat 60, onegdaj zakończył życie. Pozostała Familja, w nieobecności Syna, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok zmarłego, jutro o godz: 3ciej po południu, z domu własnego na *Pradze*, Nro 376, przy ulicy Brukowej, na smętarz Pragski, w *Kamionku*, odbyć się mającą.

Wawrzyniec *Kulesza*, Oficer b. Wojsk Polskich, Emeryt, Kawaler Orderu Śgo Stanisława kl: IIIej, i Znaku nieskazitelnej służby, w wieku lat 56, zmarł w dniu wczorajszym. Pozostała Żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro, o godz: 3 po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*.

Stanisław *Sommer*, po długiej chorobie, w 24tym roku życia, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo, w dniu następnym o godz: 10tej z rana, w tymże Kościele, odbyć się mające.

Ś. p. Maciej *Choromański*, Assessor Ekonomiczny Okręgu *Sejneńskiego*, rozstał się z tym światem.

Liczba *asteroid* (planet teleskopowych), krążących pomiędzy drogami *Marsa* i *Jowisza*, powiększa się corocznie. Od czasu odkrycia *Astrei* w r. 1845, do znanych już z początkiem wieku bieżącego asteroid: *Westy, Junony, Cerery* i *Pallady*, przybyły: *Hebe, Iris, Flora*, w r. 1847; *Metis* w r. 1848; *Hygea* w r. 1849; *Partenope* i *Victoria* w r. 1850. W bieżącym miesiącu przybyła jeszcze jedna, to jest *trzynasta* planeta teleskopowa. Odkrył ją d. 2 b. m. w *Neapolu, de Gasparis*, astronom przy tamtejszem obserwatorjum, już z odkrycia *Hygei* i *Partenopy*, znany.

Z powodu zabaw, salony *Paryzkie* oddają wielką sprawiedliwość nowemu kompozytorowi kontredansów, P. Alfonsowi *Longueville*, którego album na r. 1851, wyszło już z druku. Nie mniejsze także powodzenie mają i kompozycje P. J. *Straussa*, który niedawno opuścił *Warszawę*. O wyjściu tam wkrótce z druku kompozycji jego, również donoszą.

Powszechnie utrzymują, że deszcz w dzień ślubu, to żniwo i pomyślność w pożyciu. Ale nietylko u nas sprawdza się ta przepowiednia. Niedawno bowiem w *Lille*, małżeństwo jedno obchodziło *złote wesele*. Chwila ich ślubu przed laty 50ciu, pozostała pamiętną dla całego tamtejszego miasta, albowiem przy samem wyjściu ich z Kościoła, tak wielka powstała burza, że nowo-zaślubiona para, musiała blisko połowę dnia tego przepędzić w progach Świątyni. Przypuszczając prawdę prognostyku, możemy powinszować wszystkim Nowożeńcom, którzy w tych czasach zawarli związki. Rzadko bowiem, aby *deszcz* lub *śnieg*, nie towarzyszył dniowi Ich wesela.

W uzupełnieniu, udzielonej przez nas wiadomości o koncercie w *Mławie*, na dochód tamecznego Szpitala, umieszczonej w Nrze 293 pisma naszego; winniśmy dodać, iż wspólnie z innemi osobami, które raczyły przyjąć udział w tak szlachetnym celu, jedno z głównych zajmowała miejsc, jako amatorka, JP. Emilja *Turo-*

wska, wykonywając z wielką dokładnością i znanym talentem najtrudniejsze sztuki na fortepjanie; i że równie jak innym, tak i Jej także, należy się, prawdziwe podziękowanie i wdzięczność.

Podług ostatnich wiadomości z *Paryża*, u *fraków* i *tużurków*, stan przedłużył się nieco; *kamizelki* do ubrania robione są z kołnierzem *à chale*, o jednym albo o dwóch rzędach guzików; kołnierze proste zarzucono. *Fraki* o jednym rzędzie, z 5ma guzikami, zaczynają się ukazywać; poły u nich krótkie, podszyte jedwabiem; rękawy dosyć obcisłe z mankiecikiem. *Surduciki* z *uatyny* (ouatine) na dwa rzędy zapinane, mają stany dosyć długie, a poły krótkie ale za to szerokie.

Drugi *Mazur* grany w Teatrze *Pomarańczarni* w *Łazienkach Królewskich* i na balach danych w Pałacu *Brühlowskim* i *Ratuszu*, kompozycji i układu na fortepjan, Józefa *Stefaniego*, wyszedł nakładem Xięgarni i Składu nót Gustawa *Sennewalda*. Cena kop. 15.— Do tej Xięgarni nadszedł *Almanach de Gotha* na rok 1851. Cena rs. 1 k. 20.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od Pani H. R. rs. 1, na odnowienie Ołtarza Śgo Antoniego *Padewskiego*, w Kościele XX. *Reformatów*, i rs. 1 dla ciemnej 71-letniej Wdowy, mieszkającej w domu XX. *Missjonarzy*, na 3ciem piętrze; oraz Bezimiennie rsr. 1 dla Wdowy T. W. obarczonej wiekiem, w domu N° 1326, żeby BOGA prosiła, o zdrowie dla Klemensa R. i Sa... R.

Już donieśliśmy o wyjściu z druku nakładem P. Ign: *Klukowskiego*, tomu 2go dzieła *Litwa*, przez J. I. *Kraszewskiego*. Tom rzeczony obejmuje w dalszym ciągu programatu tej pracy, opisującej: starożytne dzieje, ustawy, język, wiarę, obyczaje, pieśni, przysłowia, i t. d., historję od początku XIII wieku do r. 1386. Sam materjał i dobór przedmiotów, dostateczną jest rękojmią, przemawiającą za wartością niniejszego dzieła; dla tego też wiadomość o wyjściu onego nie może być obojętną dla miłośników historji. Cena obu tomów rs. 4 k. 50.

W fabryce kapeluszy męzkich P. *Gumpricht* (przy ulicy Senatorskiej), widzieliśmy kapelusze damskie z *pilśni* (feutre) białej i popielatej. Kapelusze tego rodzaju były różnemi czasy w modzie; a i teraz są w użyciu.

W dniu 30 b. m., P. *Żygardłowicz*, otwiera Zakład na wzór najznakomitszych miast *Europy*. W zakładzie wspomnionym, każdy z Szanownych Gości, dostać może sukien męzkich gotowych najświeższej mody, jakoteż bez wyjątku wszelkich potrzeb tualetowych. Staraniem bowiem jego było przez cały czas swego zawodu zjednać sobie względy, łaskę i zaufanie Szanownej Publiczności; to też czując się w obowiązku zawdzięczenia, otwiera ku wygodzie powszechnej, zakład, który co do najdrobniejszych szczegółów nie był jeszcze praktykowany w *Warszawie*. Z niezachwianą żądzą stania się użytecznym i na przyszłość, P. *Żygardłowicz* przyjmuje wszelkie zamówienia na robotę krawiecką, chociażby te były nawet bardzo nagłe, zaręczając za najdokładniejsze wykończenie i punktualność. Zakład ten exystuje obecnie w domu W. *Lessera* przy ulicy Miodowej Nro 491, w miejscu, gdzie od 20tu kilku lat istniał skład dywanów z fabryki Jana *Geysmera*.

(A. n.) Zakład gastronomiczny, pod nazwą *Warszawsko-Petersburgski*, przez nas podpisanych w domu W. *Fijałkowskiego* przy rogu ulicy *Wierzbowej* i *Niecałej* założony, w d. 24 b. m. to jest jutro, dla wygody Publiczności otwartym zostanie. W zakładzie tym oprócz potraw zwyczajnie dostarczanych w Restauracjach tutejszych, będą także przyrządzane potrawy czysto-Rossyjskie, jako to: *kulibiaki*, *paszteciki* w różnych gatunkach, *bliny* w Środy i Piątki, i t. p. Przytem przyjmowane będą wszelkie obstalunki tak w samym Zakładzie, jakoteż i na miasto, stosownie do życzenia i gustu Szan: Publiczności. Jakkolwiek każdy zakład gastronomiczny nie jest tu żadną nowością, jednakowoż ten przez nas założony, będzie miał i tę zaletę, iż w nim przyrządzane będą potrawy podług gustu i smaku rossyjskiego. Polecając się więc z takowym Szanownej i Łaskawej Publiczności, mamy nadzieję, że uczęszczaniem swojem i względami swemi raczy nas zaszczycać; a jadłospis potraw, rodzaj tychże i cenę umiarkowaną onych, każdodziennie objawi.— Nikifor *Wasiliew*, Alexander *Zakrzewski*.

Znany zakład zegarmistrzowski P. Wojciecha *Rutkowskiego*, który od lat już 16stu mieścił się przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, przeniesiony został do domu W. *Malcza* Doktora, przy tejże ulicy położonego.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 21. Za dukaty holenderskie ważne nowe, dają rs. 3 k. 2. Listy zasta: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 87, dają rs. 14 k. 85; wartość kuponu k. 25.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Lwy i Lwice*, przywołani: Pani *Komorowska*, PP. *Żołkowski*, *Komorowski*, *Stolpe*, oraz Pan *Karasiński* 2-kroć.

Z Petersburga. — N. CESARZ mianować raczył Kawalerami Orderu Śtej Anny Iej klassy, Jenerałów Majorów Wojsk Duńskich: Karola Fryderyka *Moltke* i Krystiana Juljusza *Meza*, Dowódzców 1ej i 2ej Dywizji tychże Wojsk. — Panna Marja *Szabelska*, Najmiłościwiej mianowaną została Panną honorową Najjaśniejszej CESARZOWEJ Jmci.

Ameryka.— Dziennik *New-York Tribune*, ciągle umieszcza opisy cudów *Kalifornijskich*. Pomiędzy innemi mówi o złotej górze; funt skały oderwanej z tego cudu mineralnego, ma dawać złota za wartość półtora dukata blisko. Ma ona leżeć w południowej *Kalifornji*, pod 35 stop: sz: półn:, o 250 mil ang: na wschód od *Los Angelos* a 100 mil na zachód *Rio Coloredo*, w okropnej, bezludnej, bezwodnej, bezroślinnej pustyni, pełnej wężów grzechotników; na 16 mil na około tej góry, nie ma wody do picia. Góra ma wysokości 450 stóp, składa się z szarej

hornblendy i *spatu* białego w jednej dziesiątej części; złoto w tych minerałach spotyka się w kształcie ziarnek lub igiełek. Okolice poblizkie mają też być niesłychanie bogatemi; opowiadacz tych cudów, z dwoma *Indjanami*, przy niedokładnych narzędziach, w cztery godziny wykopał 10 uncji złota. Wnoszą z tego, że pas złotodajny ciągnie się przez 800 do 1000 mil ang: od *Senora* w północnym *Mexyku* do *Sacramento* i *Oregonu*. — Kwestja niewolnictwa i wydawania zbiegłych murzynów, coraz ważniejszą barwę w *Stanach Zjednoczonych* przybiera.— W *Mexyku*, z powodu wyborów Prezydenta, spodziewają się rewolucji nowych. Skarb tameczny jest zupełnie pusty; *Indjanie* na północy mordują białych; urządzają przeciw nim wyprawę.

Anglja. — W dniu 15ym b. m., znowu wielka rada Ministrów odbyła się; wszyscy Ministrowie byli obecni; rada trwała półczwartej godziny.— Zbierają tu podpisy Katolików *angielskich* na adresie do Królowej, zapewniającym o wierności tychże i posłuszeństwie; Kardynał *Wiseman* miał go ułożyć; podpisy zbierać będą po wszystkich Kościołach.— Katolicki Arcy-Biskup *Dublina* Dr *Murray*, wezwał swych Dyecezanów do podpisywania adresu winszującego Kardynałowi *Wiseman*.— Niedawno wyprawiono ztąd kilka parowych korwet i szonerów, dla wzmocnienia eskadry przy brzegach *Brezylji*; eskadra ta liczy 11 okrętów, z tych największy *Southampton* liczy 50, a najmniejszy *Geyser* 6 dział.— P. *Roberts* został uznany Konsulem *Haïti* w *Glasgowie*.

Austrja. *Wiedeń 16go Listopada*.— Feldzeugmejster *v. Haynau* odjechał ztąd wczoraj do *Gratz*. — Skarano tu dwa dzienniki na kary pieniężne, za rozgłaszanie wiadomości o ruchach wojsk.— Pomimo ciągłych ruchów wojsk, wszystko tu tchnie pokojem.— Gmina *Plass* w *Czechach*, która wybrała swym Burmistrzem Xięcia *Metternich*, wysyła do niego do *Bruxelli* deputację, by wrócić raczył.— Z *Krakowa* przybyli do *Wiednia* trzej mężowie zaufania, by mieć udział w konferencjach ministerjalnych, o urządzeniu stosunków włościańskich; są to PP. *Michałowski*, *Kopf* i *Darowski*.

Belgja. — Z powodu śmierci Królowej, obie izby zatwierdziły adresy do Króla.— Gabinet w kwestji z *Rzymem*, otrzymał od izb *votum* zaufania.— Parlament *belgijski* zajmować się będzie czterema ważnemi prawami w tym roku: zmianą systematu hypotecznego; zaprowadzeniem nowych instytucji kredytowych rolnych; przejrzeniem pierwszej części kodexu kryminalnego; i prawem leśnem.— Traktat handlowy z związkiem celnym *niemieckim*, będzie przedłużony.

Francja. *Paryż 16 Listop:*.— Prezydent wczoraj konno w towarzystwie jednego adjutanta, przejeżdżał się po bulwarach; ludność wszędzie z zadowoleniem widziała, że Prezydent był ubrany po cywilnemu, i że go nie otaczała eskorta. — Spór pomiędzy gabinetem a kwesturą izby, z powodu projektu mianowania specjalnego kommisarza izby, zapewne będzie załatwiony; odłożono rzecz na tydzień.— Prezesem kommissji prawa o gwardji nar: jest P. *Pamrat*.— Komendant 15go pułku żandarmerji, w rozkazie dziennym, przypomina żołnierzom, że nie próżno broń w rękach noszą.— Profesor *Kinkel*, zbiegły z twierdzy *Spandau* w Prusiech, przejeżdżać miał przez *Paryż*, udając się do *Londynu*. — Wielu *prusaków* opuszcza *Paryż*.— *Monitor* ogłosił listę weteranów z armji Cesarstwa i pierwszej Rzplitej, ozdobionych przez Prezydenta krzyżem legji honoro:. — Zebrała się tu kommisja między-narodowa dla uregulowania przesyłki depeszy telegrafami *angielskiemi*, *belgijskiemi* i *francuzkiemi*.— Cziszość w wiadomościach zupełna, posiedzenia izby nie przedstawiają żadnego interesu, ani też wywołały ruchu politycznego. (Dzienniki *paryzkie* i *belgijskie* z 17 i 18, nie nadeszły wczoraj).— Przed dwoma laty, jedna z kompanji pułku 7go piechoty linjowej, dziś w *Belfort* garnizonem stojąca, wzięła na wychowanie młodego sierotę. Teraz korpus oficerów za wiadomością Pułkownika, przysposobił tego chłopczynę, posyła go do szkoły, i zapewnił mu fundusik na rozpoczęcie zawodu. — W d. 7 b. m. odprawiono w *Algierze*, Nabożeństwo żałobne, za pokój duszy Króla *Ludwika-Filipa*, i Królowej *Belgów*.

Hiszpanja. — Arcy-Biskupi *Toledu* i *Sewilli*, z rąk Królowej otrzymali Kapelusze Kardynalskie.

Niemcy.— W *Wilhelmsbad* Elektor *Heski*, robi przygotowania powrotu do *Kassel*. Artylerję *heską* wysłano na garnizony tuż przy granicy *Bawarji*. — Minister *Nassauski* oświadczył izbom, że rząd nigdy nie protestował przeciw wejściu *Prusaków*.— Zdaje się, że *Kassel* wspólnie zajęty będzie przez wojska *pruskie* i *bawarskie*.— *Prusy* zapewne po odbyciu wolnych konferencji, wstąpią do bundestagu *Frankfurckiego*. Stawiły już w kolegjum Xiążąt żądanie rozwiązania unji. — Ostatnia nota z *Wiednia* do *Berlina* przysłana, była tak nie jasną, że nie zwołano z jej powodu rady gabinetowej.— Z *Berlina* uwiadomiono rejencję w *Kiel*, że jeżeli do 15go Grudnia armja *holsztyńska* rozbrojoną nie będzie, exekucja związkowa rozpoczętą zostanie. W *Rendsburgu* spodziewano się walnej bitwy wkrótce; tymczasem forpocztowe i patrolowe potyczki nie ustają.

Włochy. — Profesor Cezar *Cantu*, znany autor historji powszechnej, został mianowany Senatorem przez Króla *Sardyńskiego*.

Rozmaitości.— Wkrótce dane będą w *Paryżu*, nowe opery: *Szatan nocy* (P. *Rosentrain*), i *Sapho* (P. *Gounod*), oraz nowy balet *Stokrotka* (PP. *St. Leon* i *Benoit*).— Teatr Opery włoskiej w *Madrycie*, zamówił kilka pierwszego rzędu talentów, i drogo je płaci. Śpiewaczka *Frezzolini*, otrzyma za 6 miesięcy 90,000 franków; śpiewaczka *Alboni*, 2509 fr: za każde wystąpienie; *Gardoni*, 22,000 fr: za 2 miesiące; *Barroilhet*, 60,000 fr: za 6 miesięcy; tancerka *Cerrito*, 6000 fr: na

miesiąc. — Panna *Rachel*, wystąpiła w *Teatrze Francuzkim* w *Paryżu*, w roli gościnnej. Wiadomo, że ta artystka nie jest już wspólniczką tego teatru, ale ciągle wybiera się to za granicę, to do *Ameryki*. — Zwyczaje *angielskie* zaczynają się upowszechniać. W *Tarbes*, pewien jegomość *Saint Laurent*, byłby sprzedał swą żonę za parę wołów, gdyby policja, która przekonawszy się o rzeczywistości tego nikczemnego zamiaru, nie wdała się w tę ohydną sprawę. Gdy mu przeto wraz z kilku innemi osobami, przedstawiła niemoralność i śmieszność tego postępku, nowy ten w swym rodzaju handlarz, odstąpił od zamiaru. — Do spełnienia dobrego uczynku, potrzeba niekiedy i odwagi, której gdy nie ma, nie braknie jednak nigdy wymówek.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czanow Teod: Sekr: Koleg: z Petersburga nr 613; Frankowski Julian Oby: z Dubicy nr 412; Głowiński Ziemowit Oby: z Paryża nr 613; Kankow Jak: Artysta Malar: z Petersburga nr 634; X. Szepietowski Karol Pleban z Stoczka nr 2239; Skarzyński Kazim: Obyw: z Mirosławic nr 603; Sołtyk Józefa Hr. z Piastowa nr 584; Zielińscy And: Ob:, z Gosławic, i Adam Ob: z Piasków nr 556.

Wyjechali: Coultard Wiliam Inżen: do Anglji; Fieve Wilh: Kup: do Gdańska; Wielebna Goralska Delfina Zakonnica do Krakowa; Karaś Emilja Wdowa po Sekretarzu Prow: do Włoch; Solnicki Walen: Refer: Stanu do Kielc; Vignoles Karol Inżen: do Anglji; Wierzbowska Małgorzata Zakonnica do Krakowa.

DONIESIENIA.

Na żądanie pełnoletnich Sukcessorów niegdy Jana Lier, oraz Opieki nieletniej Julianny Biermann, działającej z mocy uchwały Rady familijnej, niemniej z mocy zalecenia Presidii Tryb: Cyw: tutejszego, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji przed podpisanym Rejentem, d. 14/26 Listopada r. b. i następnych dni, zawsze od godziny 4ej po południu, w domu przy uli: Królewskiej pod Nr 1068/9 położonym, rozmaite Ruchomości do spadku po niegdy Janie Lier należące, jako to: Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, Srebra, Kosztowności, Powozy, Konie, Zaprzęgi, Warsztaty stelmachskie, Zapasy drzewa, a między temi deski, do tego fachu potrzebne, tudzież inne rozmaite rzeczy, za pieniądze zaraz w monecie płacić się mające. — *Masłowski*, Rejent.

NIAŃKA rodowita Niemka, w młodym wieku, znaleść może miejsce zaraz. Bliższa wiadomość przy ulicy Krak:-Przedm:, w gmachu Kazimierowskim, u Dyrektora Pankratiewa.

PŁASZCZ granatowy NIEDŹWIEDZIAMI podbity, do sprzedania, na Sewerynowie Nro 2779, w korpusie na pierwszem piętrze, nad salą gimnastyki; wchód głównemi schodami, z których na prawo przez drzwi sklanne.

Kommissarz Administr: Cyrk: 9 i 10. W skutek uchwały Rady familijnej, w opiece nieletnich Munkiewiczów, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 14/26 b. m. o godz: 10 z rana, odbędzie się głośna licytacja, w domu pod Nr 1254 przy ulicy Nowy-Świat, na sprzedaż pozostałości składającej się z Precjozów, Garderoby, Bielizny, Mebli i t. p. — J. *Winnicki*.



Niżej podpisani, mają zaszczyt zawiadomić WW. PP. Amatorów Myślistwa, iż stosownie do ich żądania, sprowadzili z Francji, w najlepszym gatunku, wodotrwałe **KAPISZONY**. Życzący sobie przeto takowych nabyć, zgłosić się raczą do składu naszego przy ul: Krako:-Przedm: pod Nr 391, naprzeciw Saskiego placu. — Tamże jest **LAMPA** wisząca o 2ch cylindrach, do zbycia. — *Bekker* et *Rauszer*, Fabrykanci Broni.

OSOBA posiadająca język polski, niemiecki i rossyjski, życzy objąć obowiązki Murgrabiego lub Pisarza, jeżeli dowody niedostateczne, to kaucję złożyć może, Emeryt. Wiadomość przy ulicy Przejazd pod Nr 649, u Rządcy, w podwórzu.



Para KONI gniadych, zdrowych, z zaprzęgiem, i pakowną niekrytą malowaną Bryczką, opatrzoną w torby skórzane do podróży, przy kożle, i 2 fartuchy skórzane; — Skóra łosiowa, dobrze wyprawna, nieużywana; — Futro wilki ogromne, suknem pokryte, do okrycia sań służące; — Drzewa Morwowe, karłowate i wysoko-piennie hodowane, w liczbie sztuk 10 do 12,000, przy drodze szosse, o 5 mil od Warszawy stojące; — partja Dębiny czarnej, rzniętej, dla roboty stolarskiej przydatna, do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 837, na 1m piętrze, na lewo od wschodów.



SANKI Petersburgs: jednokonne, (Kozerok) zwane, w dobrym stanie, są do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę; widzieć je można w każdym czasie przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1346 *a*, w wozowni JW. Jener: Sewastianowa; o cenie zaś dowiedzieć się należy na rogu ulicy Brackiej i Jerozolimskiej Nr 1582 *b*, na 1m piętrze od frontu, u JW. Grinberg; gdzie także jest do sprzedania, bardzo tanio APTECZKA podróżna, kompletnie zaopatrzona, zdatna dla Lekarza, mającego praktykę na prowincji, oddalonej od Apteki; tudzież, tamże jest do odstąpienia SKRZYNIA kuta, zaopatrzona we wszelkie sprzęty kuchenne i gospodarskie, do podróży arcy-wygodne, niezajmująca wiele miejsca w powozie.

Dnia 16/28 Listopada r. b. o godz: 3 po połud:, w domu N° 1291 przy ulicy Nowy-Świat położonym, za dozwoleniem Prezesa Tryb: tutejszego, odbędzie się licytacja pozostałych Ruchomości po Karolinie z Berendsów Berends. W terminie ogłoszenia i dni następnych sprzedane będą: Meble, Srebra, Lustra, Garderoba, Miedź, i różne Sprzęty gospodarskie. — M. *Zieliński*, Rejent K. Z. G. W.

W Guber: Lubelskiej, nad szosą, jest do sprzedania **WIEŚ** wieczyście wykolonizowana, przynosząca czystej intraty rocznie Rsr. 1500; oprócz tej FOLWARK bez pańszczyzny, włók 6 miary nowopolskiej, z stosownemi ekonomicznemi zabudowaniami. Bliższa wiadomość u Rządcy domu Hotelu Saskiego.

Potrzebna jest **PIWNICA**, obszerna, głęboka, zdatna do Bawarskiego Piwa. Ktoby miał takową do wynajęcia, zechce się zgłosić pod Nr 1124 przy ul: Grzybowskiej, do właściciela Browaru.

FUTRO z Niedźwiadków, Delia zwane, w dobrym stanie, do sprzedania za mierną cenę. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1764, na 2m piętrze, u Gospodarza, obok Cukierni Miniego.

FORTEPJANISTA, przybyły do Warszawy, usposobiony w najwyższym stopniu, do strojenia Fortepjanów, takowe wykonywa sposobem najakuratniejszym, na którym polega trwalsze utrzymanie stroju; o czem donosząc, upraszam o nadesłanie adresów w każdym czasie do Rządcy domu, dawniej zwanym Elerta, przy ulicy Długiej Nro 543. — *Suchodolski*.

Do Sklepu Szymona Jezierskiego pod Nr 117, w Gościnnym Dworze, nadszedł świeży transport **KWICZOŁÓW**.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 3.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 10.

TEATR WIELKI. Jutro, *Dzwonek Szatański*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pewien Jegomość. Pan Stefan z Pokucia. Dwaj Bracia.*

W Traktjerni Juljana *Wilkans*, pod Nr 628 przy ulicy Trębackiej, Jutro na Śniadanie: Polędwica z rożna, Zając pieczony, Pasztet ze zwierzyny, Kołdony, Flaki z pieca i zwyczajne; — przytem można dostać Obiadów z 4ch potraw, po kop: 22½, a miesięcznie po rsr. 5 k. 40.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 11 (23) Listopada 1850 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.